

Sygn. akt VIII Gz 156/13

## POSTANOWIENIE

Dnia 29 sierpnia 2013 r.

**Sąd Okręgowy w Szczecinie** Wydział VIII Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Agnieszka Górska

Sędziowie: SO Agnieszka Woźniak

SO Anna Budzyńska (spr.)

po rozpoznaniu w dniu 29 sierpnia 2013 r. w Szczecinie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa A. N.

przeciwko (...) z siedzibą w K. (N.)

o zapłatę

na skutek zażalenia pozwanego na postanowienie Sądu Rejonowego w Gorzowie Wielkopolskim z dnia 15 kwietnia 2013 r., sygnatura akt V GC 437/12 w przedmiocie odmowy odrzucenia pozwu

postanawia:

oddalić zażalenie.

SSO A. Budzyńska SSO A. Górska SSO A. Woźniak

## UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 15 kwietnia 2013 r. Sąd Rejonowy w Gorzowie Wielkopolskim w sprawie o sygn. akt V GC 437/12 z powództwa A. N. przeciwko (...) z siedzibą w K. odmówił odrzucenia pozwu.

Uzasadniając powyższe rozstrzygnięcie Sąd Rejonowy wskazał, że w przedmiotowej sprawie zastosowanie znajduje przepis art. 5 ust. 1 pkt b Rozporządzenia Rady Wspólnot (...) nr (...) z dnia 22 grudnia 2000 r. w sprawie jurysdykcji i uznawania orzeczeń sądowych oraz ich wykonywania w sprawach cywilnych i handlowych. Podniósł, że sprzedaż przez powódkę towaru i jego odbiór nastąpiły w Polsce gdyż na fakturze VAT nr (...) z dnia 21 grudnia 2010 r. odnotowano jako sposób dostawy „odbiór własny” przez pozwanego, a zatem odbiór ten miał nastąpić w siedzibie powódki, tak też została wystawiona specyfikacja towaru. Sąd Rejonowy podniósł, że strona pozwana zarzuciła, iż dostawa towaru nastąpiła w N. jednak – zdaniem Sądu I instancji - nie przedstawiła na tę okoliczność przekonujących dowodów. Z tych też względów Sąd Rejonowy uznał, że dostarczenie towaru nastąpiło w Polsce w siedzibie powódki i właściwym do rozstrzygnięcia sprawy jest Sąd Rejonowy w Gorzowie Wielkopolskim.

Pozwany wniósł zażalenie na powyższe postanowienie domagając się jego uchylecia oraz odrzucenia pozwu oraz zasądzenia kosztów postępowania zażaleniowego.

W uzasadnieniu podniósł, że już w treści pozwu powódka przyznała, że towar został wysłany do Niemiec, stąd też okoliczność tą należało uznać za bezsporną. W pozwie tym powódka podała, że kominek ten został wysłany z Polski

do Niemiec. Tym samym w oparciu o treść faktury VAT oraz specyfikacji należało przyjąć, że pozwana miała odebrać towar osobiście we własnej siedzibie. Potwierdza to także adnotacja na przedłożonej przez powódkę specyfikacji odbioru mówiąca o tym, że towar miał zostać dostarczony do magazynu odbiorcy w N.. Na dokumentach tych widnieje adnotacja o N. jako kraju miejsca przeznaczenia. Powyższe – w ocenie skarżącego – oznacza, że miejscem wykonania umowy – dostarczenia towaru były N. a nie Polska.

W odpowiedzi na zażalenie powódka wniosła o jego oddalenie oraz zasądzenie kosztów postępowania zażaleniowego.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Zażalenie nie zasługiwało na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy podziela pogląd Sądu Rejonowego, że ocena, czy w sprawie występuje jurysdykcja sądu polskiego winna być dokonana na podstawie przepisów Rozporządzenia Rady (WE) nr 44/2001 z dnia 22 grudnia 2000 r. w sprawie jurysdykcji i uznawania orzeczeń sądowych oraz ich wykonywania w sprawach cywilnych i handlowych, które ma pierwszeństwo przed prawem krajowym poszczególnych Państw Członkowskich. Powyższe wynika w szczególności z treści art. 3 powyższego rozporządzenia, który przewiduje pierwszeństwo stosowania reguł określonych w rozporządzeniu przez przepisami określającymi jurysdykcję w krajowych porządkach prawnych a także ustanawia zasadę wyczerpującego wskazania przypadków, w których osoba zamieszkała w jednym państwie członkowskim może być pozywana przed sądy innego państwa, wskazując, że może to nastąpić jedynie w sytuacjach określonych w sekcji 2-7 rozporządzenia.

Bezspornym pozostawało w sprawie, że wskazane w pozwie strony procesu zamieszkują bądź mają siedziby w różnych państwach członkowskich Unii Europejskiej. Nie budziła również wątpliwości wskazana w pozwie oraz podzielona przez Sąd Rejonowy ocena charakteru roszczenia zgłoszonego w pozwie jako roszczenia sprzedawcy o zapłatę ceny za sprzedany pozwanemu towar.

Wobec zakwalifikowania objętego powództwem roszczenia powódki jako roszczenia z umowy sprzedaży rzeczy ruchomych – zastosowanie znajdzie – jak trafnie przyjął to Sąd I instancji – przepis art. 5 pkt 1 lit b rozporządzenia nr 44/2001, który stanowi, że osoba, która ma miejsce zamieszkania na terytorium państwa członkowskiego może być pozywana w innym państwie członkowskim, jeżeli przedmiotem postępowania jest umowa lub roszczenia wynikające z umowy – przed sądem miejsca gdzie zobowiązanie zostało wykonane lub miało być wykonane, przy czym w rozumieniu tego przepisu – o ile co innego nie zostało uzgodnione – miejscem wykonania zobowiązania jest w przypadku sprzedaży rzeczy ruchomych – miejsce w państwie członkowskim, w którym rzeczy te zgodnie z umową zostały dostarczone albo miały zostać dostarczone.

Dodać należy, że właściwość szczególna miejsca wykonania umowy sprzedaży rzeczy ruchomych wchodzi w rachubę niezależnie od tego, jakiego rodzaju roszczenie jest podnoszone przez powoda. Przepis art. 5 pkt 1 lit a znajduje zastosowanie również wówczas, gdy powód dochodzi roszczeń o zapłatę ceny sprzedaży (vide Marcin Krzymuski, Głosa do wyroku TS z dnia 25 lutego 2010 r., C- 381/08, Monitor Prawniczy 2011/11/58-61). Takie zaś żądanie zostało wysunięte przez powódkę w pozwie.

Zaakcentować należy, że regulacja art. 5 pkt 1 lit b powołanego wyżej rozporządzenia wynika z faktu, że zobowiązaniem charakterystycznym dla umowy sprzedaży jest przeniesienie własności rzeczy ruchomych na nabywcę. Z reguły sprzedaż dotyczy rzeczy oznaczonych co do gatunku, przejście własności wymaga więc przekazania władztwa nad tymi przedmiotami.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt rozpoznawanej sprawy należy wskazać, że brak było podstaw do podzielenia zarzutów skarżącego co do nieprawidłowego ustalenia przez Sąd Rejonowy miejsca wykonania umowy stron.

W ocenie Sądu odwoławczego – w przypadku sprzedaży rzeczy na odległość – miejsce w którym towar został lub powinien zostać dostarczony powinno określać się zgodnie z powołanymi przepisami rozporządzenia nr 44/2001 – art.5 pkt 1 lit. b tiret pierwsze - w pierwszej kolejności na podstawie postanowień umowy stron.

Wykładnia powyższego przepisu – jak wskazuje się w orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości powinna przy ustalaniu, czy miejsce dostawy zostało określone „zgodnie z umową stron” uwzględniać postanowienia umowy jak i wszystkie istotne reguły i klauzule umowy, które mogą określić w sposób jednoznaczny to miejsce, w tym reguły i klauzule powszechnie uznane i potwierdzone zwyczajami handlu międzynarodowego jak np. „Incoterms” („international commercial terms”) opracowane przez Międzynarodową Izbę Handlową ( wyrok Trybunału Sprawiedliwości z dnia 9 czerwca 2011, C-87/10 , Lex nr 818467, wyrok Trybunału Sprawiedliwości z dnia 25 lutego 2010, C-381/08, Lex nr 559332).

W tym kontekście prawidłowo przyjął Sąd Rejonowy, że w rozpoznawanej sprawie miejscem dostawy towaru - w świetle postanowień umowy stron - była siedziba powódki.

W treści faktury VAT nr (...) z dnia 21 grudnia 2010 roku zawarto bowiem zapis co do „odbioru własnego” towaru przez kupującego (k. 12), co zostało powtórzone także w dokumencie specyfikacji odbioru (k. 13). Dokumenty te korespondują z treścią umowy stron z dnia 18.10.2010 r., w której wskazano, że określona w umowie cena dotyczy wkładu kominowego i obudowy kominowej, kratki, kompletu elementów montażowych - bez transportu, bez montażu ( § 2 umowy z dnia 18.10.2010 r.– uwierzytelnione tłumaczenie z języka niemieckiego k. 34).

Na rozprawie w dniu 15 kwietnia 2013 r., pełnomocnik powódki podał, że umowa nie przewidywała dostarczenia towaru do siedziby pozwanego w N.. Wyjaśnił, że „w istocie towar został tam dostarczony, ale nie przez powódkę, która za to wynagrodzenia nie pobrała, tylko osoba na zlecenie pozwanego. Za transport pozwany płacił tej osobie. Według umowy nie miało być dostarczenia towaru do siedziby pozwanego” (k. 173-174). Okolicznościom tym jak wynika z protokołu rozprawy – nie zaprzeczył obecny na sali pełnomocnik pozwanego.

Wbrew twierdzeniom zażalenia z powyższej faktury oraz specyfikacji nie wynika, że pozwany odbierał towar osobiście we własnej siedzibie. Specyfikacja – w części zawierającej powoływany przez pozwanego zapis – nie została przez niego bezspornie podpisana.

Nie są też argumentem przemawiającym za uznaniem, że miejscem dostarczenia towaru były N. przytoczone przez skarżącego twierdzenia powódki zawarte w uzasadnieniu pozwu. Skarżący powołuje je wybiórczo – wbrew bowiem stanowisku pozwanego na stronie drugiej pozwu – brak jest stwierdzenia, że strony zawarły umowę dostarczenia kominka. Samo zaś wskazanie przez powódkę, że po dokonaniu zamówienia „w dniu 21 grudnia 2010 roku wkład wraz z obudową został wysłany” oraz że „właściwość miejscowa sądu wynika z treści art. 1103<sup>(7)</sup> pkt 1 k.p.c.- albowiem towar został zamówiony i wyprodukowany w Polsce, a także wysłany z Polski do Niemiec” - nie pozwala w świetle zebranego w sprawie zgodnie z wnioskami dowodowymi stron i ich twierdzeniami faktycznymi materiału procesowego - na przyjęcie, że miejscem dostawy zgodnie z umową stron – były N..

Potwierdzeniem powyższej oceny jest – w ocenie Sądu Okręgowego – również zawarty w wystawionej przez powódkę fakturze VAT nr (...) z dnia 21 grudnia 2010 roku w pozycji „warunki dostawy” zwrot (...), co oznacza „z zakładu”. Zwrot (...) oznacza międzynarodową regułę określającą warunki sprzedaży Incoterms, zgodnie z którą sprzedający wykonuje dostawę, kiedy stawia towar do dyspozycji kupującego na swoim terenie (vide Oficjalne reguły Międzynarodowej Izby Handlowej do interpretacji terminów handlowych Incoterms 2000 wydane przez Międzynarodową Izbę Handlową z siedzibą w P.). Dodać należy, że powyższe terminy są wyrazem przyjętych zwyczajów handlowych, obowiązujących w handlu międzynarodowym. Ujęcie takie potwierdza Trybunał Sprawiedliwości w powoływanym wcześniej wyroku z dnia 9 czerwca 2011 r., C-87/10, wskazując, że zwyczaje, zwłaszcza gdy zostały zebrane, dokładnie opisane i opublikowane przez uznane organizacje zawodowe i są powszechnie postrzegane w praktyce przez podmioty gospodarcze, grają znaczącą rolę w uregulowaniu środkami pozapaństwowymi handlu międzynarodowego. Ułatwiają one przy tym – jak wskazano w orzeczeniu – sformułowanie

umów, gdyż za pomocą prostych i krótkich reguł potrafią opisać znaczną część ich stosunków handlowych. W orzeczeniu podkreślono, że reguły Incoterms opracowane przez Międzynarodową Izbę Handlową do interpretacji terminów handlowych definiują i kodyfikują treść pewnych reguł i klauzul umownych powszechnie stosowanych w handlu międzynarodowym, ciesząc się szczególnym uznaniem oraz są bardzo często w praktyce stosowane.

Mając na uwadze powyższe okoliczności przyjąć należało, że miejsce dostarczenia towaru – zgodnie z postanowieniami łączącej strony umowy - nastąpiło w miejscu prowadzenia działalności przez powódkę (bądź też innym wyznaczonym przez powódkę miejscu w Polsce jak np. magazyn, wytwórnia), wówczas to bowiem pozwany uzyskał możliwość dysponowania sprzedaną mu rzeczą ruchomą. Bez znaczenia przy tym było czy odbiór tego towaru został dokonany przez pozwanego osobiście czy też przez zleconego przez niego przewoźnika. Innymi słowy nieistotna była okoliczność, że towar ten po jego odbiorze przez pozwanego (wyznaczonego przez niego przewoźnika) w Polsce został następnie przewieziony do jego siedziby w N.. Przesądzające znaczenie miał moment wydania tego towaru przez powódkę w Polsce, z tą bowiem chwilą pozwany był uprawniony do władania nim.

Z opisanych wyżej względów – w ocenie Sądu Okręgowego – nie wystąpiła w sprawie przesłanka braku jurysdykcji krajowej sądów polskich w rozumieniu art. 1099 k.p.c.

Wobec niewykazania przez pozwanego, że miejsce wykonania zobowiązania znajdowało się poza granicami Polski zażalenie pozwanego należało uznać za niezasadne.

Wobec powyższego- Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. orzekł jak na wstępie.

Niniejsze postanowienie nie jest orzeczeniem kończącym postępowanie w sprawie, w rozumieniu art. 108 § 1 zd. 1 k.p.c., który stanowi, że Sąd rozstrzyga o kosztach w każdym orzeczeniu kończącym sprawę w instancji. Zgodnie z utrwalonym już w judykaturze poglądem, stwierdzić należy, że postanowieniem formalnym kończącym postępowanie w sprawie jest orzeczenie, które przez uprawomocnienie się trwale zamyka drogę do rozstrzygnięcia sprawy co do jej istoty w danej instancji (uchwała SN z dnia 24 listopada 1998 r., III CZP 44/98, uchwała SN z dnia 31 maja 2000 r., III ZP 1/00, i uchwała SN z dnia 6 października 2000 r., III CZP 31/00, postanowienie SN z dnia 13 stycznia 2006 r., II CNP 31/05). Oznacza to, że pojęcie postanowienia kończącego postępowanie w sprawie, obejmuje tylko orzeczenia kończące postępowanie jako całość poddaną pod osąd (postanowienie SN z dnia 14 listopada 1996 r., I CKN 7/96). Mając to wszystko na uwadze, należy a contrario wywieść wniosek, że postanowieniami takimi nie są orzeczenia mające za przedmiot kwestie wpaddingowe, tj. kończące postępowania pomocnicze lub zamykające fragment bądź pewną fazę postępowania. O kosztach postępowania zażaleniowego orzeknie zatem Sąd I instancji w rozstrzygnięciu kończącym sprawę w instancji – zgodnie z zasadami decydującymi ostatecznie o rozkładzie takich kosztów ( art. 98 i nast. k.p.c.).

SSO A. Budzyńska SSO A. Górską SSO A. Woźniak